

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 99)

z dnia 17 grudnia 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Petycji (nr 99)

17 grudnia 2025 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. z 2025 r. poz. 277 ze zm.) (BKSP-155-X-603/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393) (BKSP-155-X-640/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie uchylecia art. 2a ust. 3 pkt 1 lit. d ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 423 ze zm.) (BKSP-155-X-604/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 1135 ze zm.) w zakresie stworzenia centralnego rejestru informacji o naborach do pracy w jednostkach samorządu terytorialnego (BKSP-155-X-641/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1539 ze zm.) (BKSP-155-X-643/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia przez Sejm RP uchwały w zakresie apelu do sędziów Sądu Najwyższego o wykonywanie działalności orzeczniczej zgodnie z rotą sędziowską (BKSP-155-X-642/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie wymogów formalnych aplikacji składanych w procesie rekrutacji na stanowisko pracy (BKSP-155-X-646/25);
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra do spraw równości na dezyderat nr 101 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym w celu ustanowienia podstaw prawnych funkcjonowania gminnych rad kobiet;
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra do spraw równości na dezyderat nr 106 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci Ofiar Przemocy ze względu na Płeć.

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Kotula** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Danuta Głowacka-Mazur** zastępca dyrektora Biura Ministra Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Michał Peno** dyrektor Departamentu Prawa Cywilnego i Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Stanisław Barański** główny specjalista Departamentu Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Piotr Gołębiowski** naczelnik Wydziału Legislacji Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Artur Kubaj** naczelnik wydziału Departamentu Nieruchomości i Infrastruktury Wsi Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Anika Puch** naczelnik Wydziału Międzynarodowych Przewozów Departamentu Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Adam Ostrowski** specjalista do spraw legislacyjnych Związku Miast Polskich, oraz **Piotr Zimniak** prezes Stowarzyszenia na Rzecz Elektrowni Jądrowej na Pomorzu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Bardzo serdecznie witam wszystkich naszych państwa gości, a także członków Komisji i sekretariat.

Proszę państwa, porządek dzienny tego posiedzenia macie państwo wszyscy dostarczony. Nie widzę i nie słyszę żadnych uwag co do tego porządku, a więc możemy przystąpić do jego realizacji. Dziękuję bardzo.

Rozpocznemy od petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy. Petycję przedstawi pan poseł, przewodniczący Komisji Stanisław Gorczyca.

Poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, petycja, której procedowaniem rozpoczynamy 99. posiedzenie Komisji, dotyczy, tak jak powiedziała pani przewodnicząca, zmiany ustawy z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy. Wnioskodawcom chodzi o dokonanie reformy polskiego Prawa pracy poprzez wprowadzenie do kodeksu definicji pracy przymusowej, outsourcingu pracowniczego i outsourcingu procesowego. Chociaż brzmi to bardzo nowatorsko, autorzy nie rozwijają tych pojęć i nie przedstawiają w swoim wniosku żadnych konkretnych rozwiązań, ograniczając się do przedstawiania swoich oczekiwań w sposób jedynie kierunkowy.

W uzasadnieniu składający petycję sygnalizują, że wspomniane zagadnienia funkcjonują już w międzynarodowej europejskiej regulacji prawnej wśród elementów, które, ich zdaniem, stanowiłyby oznakę porządkowania systemu prawnego, wymieniają wprowadzenie jednolitego kontraktu pracy, widząc w nim uniwersalną podstawę zatrudnienia, gwarantującą określony minimalny zakres ochrony dla wszystkich osób świadczących pracę, niezależnie od formalnej strony stosunku pracy. Postulują także poszerzenie kategorii „pracujący” na wszystkie osoby, które realnie świadczą pracę na rzecz jednego lub kilku podmiotów w warunkach zależności ekonomicznej i braku uprawnień negocjacyjnych. W ich postulatach pojawia się też propozycja stworzenia interdyscyplinarnego zespołu o szerokim składzie do spraw reformy Prawa pracy.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że wszystkie te stwierdzenia są na dużym stopniu ogólności i ocena, na ile wdrożenie tego typu rozwiązań wpłynęłoby na przykład na ochronę warunków wykonywania pracy, jest w tej sytuacji bardzo trudna. W tym miejscu wypada zaznaczyć, że podobna w swej treści petycja trafiła do Senatu, który nie odesłał jej na przysłowiową półkę, ale wystąpił do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej o opinię. Ponadto część zagadnień objętych niniejszą petycją była przedmiotem wcześniejszych petycji rozpatrywanych przez Sejm, były formułowane dezyderaty.

Jak wynika z opinii eksperta, w stosunku do niektórych problemów sygnalizowanych w petycji zmiana stanu prawnego stała się faktem. Przykładem może tu być ustawa o układach zbiorowych pracy i porozumieniach zbiorowych, uchwalona przez Sejm i podpisana przez prezydenta w listopadzie br. Ponadto w związku z przyjęciem dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z października 2024 r. w sprawie poprawy warunków pracy za pośrednictwem platform, będą prowadzone prace nad jej wdrożeniem. Prawo pracy, to bardzo trudna, wielowątkowa i społecznie bardzo wrażliwa materia wymagająca pogłębionych analiz, badań, konsultacji i rozważnego podejścia do ewentualnych zmian, które z reguły przynoszą nie tylko pożądane efekty, ale również te mniej oczekiwane.

Stąd, biorąc te wszystkie aspekty pod uwagę, zarówno ekspert, jak i stały doradca Komisji nie uznają za zasadne podjęcia prac legislacyjnych w odniesieniu do wniosków objętych przedmiotową petycją. Ja podążam jakby tą ścieżką i proponuję też nie uwzględniać postulatów autorów petycji. Dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę.

Ministerstwo rodziny, jest przedstawiciel? Bardzo proszę.

Naczelnik Wydziału Legislacji Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Piotr Gołębiewski:

Dzień dobry. Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, Piotr Gołębiewski, naczelnik Wydziału Legislacji Departamentu Prawa Pracy, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Podsumowując bardzo krótko, my się bardzo przychylamy do stanowiska pana przewodniczącego, również stanowiska eksperta. Prawo pracy jest szeroką materią, a proponowane rozwiązania są co najmniej nieścisłe. Jeżeli chodzi o outsourcing pracowniczy, to my w tej chwili przygotowujemy długą, wyczerpującą opinię dla Senatu, dotyczącą tej samej materii. Natomiast ogólnie skłaniamy się do tego, że raczej uregulowanie akurat w przepisach Prawa pracy kwestii outsourcingu nie jest specjalnie dobrym pomysłem, z wielu różnych powodów. Jeżeli już, to jest kwestia Prawa cywilnego, jest obecnie umowa nienazwana. Natomiast to też nie jest tak, że nie dostrzegamy mankamentów z tego rozwiązania, które obecnie jest stosowane, one oczywiście są. Natomiast w ramach obchodzenia obowiązujących ustaw, zwłaszcza ustawy o pracy tymczasowej, przygotowujemy obecnie projekt ustawy, który wzmacnia Państwową Inspekcję Pracy, która będzie w tym zakresie bardziej mogła egzekwować obowiązujące prawo, tak żeby nie było ono obchodzone więcej.

Jeżeli chodzi o wprowadzenie kategorii pracujących do Kodeksu pracy, to jest element, który wykracza poza Prawo pracy, poza Kodeks pracy, dlatego że Kodeks pracy reguluje relacje między pracownikiem a pracodawcą w rozumieniu kodeksu. Z tym też się łączy kolejny postulat, czyli kwestia jednolitego kontaktu pracy. Ten postulat się pojawia od kilku lat w dyskusji publicznej. Był on nawet w ramach KPO realizowany w ramach kamienia milowego, gdzie przygotowano raport, który wskazywał na brak potrzeby i brak zasadności wprowadzania takiej instytucji do polskiego systemu Prawa pracy. Zresztą, z tego co wynika z tego raportu, to rozwiązanie, pomimo że w niektórych państwach było praktykowane, to już nie jest. Jakby wszystkie państwa odeszły od tego rozwiązania. Dlatego, że czym innym jest umowa o dzieło, czym innym jest umowa-zlecenie, czym innym jest umowa o pracę i nie do wszystkiego da się zastosować jednej miary.

Jeżeli chodzi jeszcze o wdrożenie dyrektywy platformowej, to w tym zakresie ministerstwo prowadzi już dość zaawansowane prace. Termin wdrożenia dyrektywy upływa za rok. My już mamy dość dobrze opracowany wstępny projekt i to będziemy robić w trybie właściwym do implementacji dyrektyw. Jeżeli chodzi o rozszerzenie praw do rokowań zbiorowych, to tu już ten problem jest też rozwiązany, tak jak powiedział pan przewodniczący. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli dobrze zrozumiałam, to dla Senatu państwo przygotowali dosyć obfitą odpowiedź na ich pytania?

Naczelnik wydziału departamentu MRPiPS Piotr Gołębiowski:

Przygotowujemy, jeszcze nie wyszedł z resortu, ale na pewno wyjdzie.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Przygotujecie państwo. Czyli tam prace po prostu nad tą petycją trwają.

Naczelnik wydziału departamentu MRPiPS Piotr Gołębiowski:

Tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że autorzy petycji powinni być usatysfakcjonowani, bo jeden z organów podjął prace nad tą petycją. Nie widzę powodu, żebyśmy go dublowali. Jeżeli Senat podejmie jakieś decyzje, jakieś działania, to będzie dobrze. A tutaj faktycznie autorzy oczekują takiej kompleksowej reformy Prawa pracy.

Panie przewodniczący, jaka rekomendacja?

Poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Pani przewodnicząca, oczywiście, żeby odstąpić od...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Znaczy, nie będziemy dublowali prac.

Poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Tak, żeby nie dublować.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Jeżeli te prace się toczą w Senacie, to wydaje się, że...

Posel Stanisław Gorczyca (KO):

Senat dostanie odpowiedź i zobaczymy.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Jakie podejmą decyzje.

Posel Stanisław Gorczyca (KO):

Tak jest.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli rozumiem, że nie uwzględniamy żądania zawartego w treści tej petycji, po prostu dlatego, że ta sama petycja jest procedowana w Senacie. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu drugiego – rozpatrzenie petycji w sprawie uchylenia art. 2a ust. 3 pkt 1 lit. d ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego. Pan poseł Piotr Polak, bardzo proszę.

Posel Piotr Polak (PiS):

Ja mam, pani przewodnicząca, petycję o biogazowniach, tak?

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Petycja 604/25, ustawa z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego.

Posel Piotr Polak (PiS):

Ja patrzyłem porządek.

Posel Stanisław Gorczyca (KO):

Chodzi o nieruchomości.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

W zasadzie problem dokładnie ten sam, o którym rozmawialiśmy na poprzedniej Komisji.

Posel Piotr Polak (PiS):

Ja się przygotowałem o biogazowniach. To proszę, żebym na koniec.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli tę petycję przesuniemy na zakończenie?

Posel Piotr Polak (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dobrze.

Posel Piotr Polak (PiS):

Ja przygotowałem się o biogazowniach.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Proszę bardzo, proszę uprzejmie. Znaczy, jeśli ja się dobrze orientuję, to zdaje się, że na poprzednim posiedzeniu rozmawialiśmy dokładnie na ten sam temat.

To przejdźmy w takim razie do punktu trzeciego. Pan poseł Jagła jest gotowy. Petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Bardzo proszę.

Posel Robert Jagła (KO):

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, autor petycji postuluje zmianę lub doprecyzowanie przepisu ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w zakresie zasady związania trybunału granicami wniosku. Obecnie przepisy pozwalają wnioskodawcom na takie sformułowanie zakresu zaskarżenia, które wymusza na TK określony kierunek rozstrzygnięcia, co autor nazywa manipulowaniem skutkami wyroku. Zdaniem autora, ustawa o TK niezasadnie zawęża konstytucyjnie prawo trybunału do pełnej hierarchicznej kontroli norm. Postuluje on, by TK mógł badać ustawy bez ustawowych ograniczeń. Autor wskazuje, że obecna treść ustawy o Trybunale Konstytucyjnym jest na tyle nieprecyzyjna, że uniemożliwia tworzenie jasnych norm prawnych, co uzależnia kształt sentencji wyroku od woli podmiotu składającego wniosek. Taki przykład sprawa K12/18. Autor ilustruje problem na przykładzie wyroku dotyczącego Krajowej Rady Sądownictwa. Wskazuje, że gdyby nie ograniczenie wynikające z art. 67 ustawy o TK,

trybunał mógłby orzec o niekonstytucyjności sposobu wyboru członków KRS, zamiast stwierdzić jego zgodność z ustawą zasadniczą. W ocenie autora, to właśnie związanie z zakresem wniosku determinowało merytoryczną treść wyroku w tej głośnej sprawie.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji. Petycja spełnia wymogi formalne określone w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o petycjach.

Z analizy petycji oraz opinii nasuwają się następujące wnioski. Petycja odnosi się jedynie do problematyki zmiany art. 47 ust. 1 pkt 5 oraz art. 67 ustawy o TK. Przykład podany w petycji wyroku trybunału w sprawie o sygnaturze akt K12/18 nie stanowi perswazyjnej egzemplifikacji problematyki normowania lub zastosowania zasady związania trybunału z granicami wniosku. Realizacja postulatu wyrażonego w petycji, rozumianego jako uchylenie lub ograniczenie zasad związania trybunału granicami wniosku, może narażać się na zarzuty niezgodności z Konstytucją. I wbrew sugestii zdającej się leżeć u podstawy petycji w zasadach związania trybunału granicami wniosku nie ma charakteru absolutnego i podlega interpretacji oraz operacjonalizacji w warunkach konkretnej sprawy, a jego rygor jest łagodzony przez zastosowaniu przez trybunał dyrektywy *falsa demonstratio non nocet*.

W konsekwencji rekomendowane jest nieuwzględnienie przez Komisję żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę.

Ministerstwo Sprawiedliwości, proszę.

Główny specjalista Departamentu Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Stanisław Barański:

Jeszcze raz Stanisław Barański, Departament Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości.

Pani przewodnicząca, też króciutko, po pierwsze, nie było to kierowane do ministra sprawiedliwości. Po drugie, jak zawsze wnioski biura ekspertyz i analiz są słuszne, precyzyjne i troszeczkę też rzeczy petytor myli. Czyli absolutnie tutaj też nie znajdujemy tak naprawdę zasadności. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Wnioskiem zawartym w petycji nie można ograniczać wyroku trybunału.

Główny specjalista departamentu MS Stanisław Barański:

Tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

To jest jednak do interpretacji trybunału.

Główny specjalista departamentu MS Stanisław Barański:

Tak najprościej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Petycja nie musi być kierowana do ministra sprawiedliwości. Ona jest kierowana od naszej Komisji, a my pytamy ministerstwo, co na ten temat sądzi.

Główny specjalista departamentu MS Stanisław Barański:

Pani przewodnicząca, przepraszam, ale zdarza się, że jesteśmy zdublowani. Dlatego zaznaczam i zaakcentowałem, że nie zostaliśmy zaszczyceni akurat tą petycją jako ministerstwo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Proszę się nie dopominać, bo będą wpływały równolegle do państwa.

Główny specjalista departamentu MS Stanisław Barański:

Nie, nie, my mamy inne, pani poseł, mamy inne.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

To, co jest bardzo ważne, bo jeśli jeden organ, w przypadku dzisiejszej pierwszej petycji Senat, zajmuje się rozwikłaniem sprawy, którą zaproponował petytor, to lepiej nie dublować tej pracy. Tak w tym przypadku mamy opinię Biura Ekspertyzy i Oceny Skutków Regulacji, która rekomenduje nam nieuwzględnienie żądania zawartego w tej petycji. Mamy opinię naszego eksperta, który dokładnie to samo mówi. I jeszcze pan dyrektor był uprzejmy potwierdzić. Rozumiem, że pan poseł się z tym zgadza?

Posel Robert Jagla (KO):

Tak, oczywiście.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli nie uwzględniamy żądania zawartego w tej petycji. Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję, tak też postępujemy.

Pan poseł Polak jest gotowy, czy na koniec? Tak, jest gotowy. Mnie się wydaje, że jest dokładnie ten sam temat, który omawialiśmy na poprzedniej Komisji, więc wróćmy do drugiego punktu. Ja jeszcze raz przypomnę, to jest ustawa z 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego. Bardzo proszę.

Posel Piotr Polak (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, ulubiony temat, można o tym powiedzieć, bo tak sobie składający petycję nawet zażyczyli, że można podawać nazwę podmiotu, który to składał. Czyli ulubiony temat Fundacji Dobre Państwo, relacje państwa z kościołami, szczególnie z Kościołem katolickim. I w tej petycji chodzi o ustawę o kształtowaniu ustroju rolnego, czyli o nieruchomości rolne, które są w posiadaniu kościoła. Ten temat zainteresował tę fundację i chcą uchylecia stosownego artykułu.

Szanowni państwo, ponieważ na 14. posiedzeniu w tej kadencji Sejmu nasza Komisja zajmowała się dosłownie takim samym postulatem i taką samą petycją. Wtedy szczegółowo zajęliśmy się tymi żądaniami, tymi propozycjami zmian. Wystosowaliśmy nawet dezyderat do prezesa Rady Ministrów. Odpowiedzi nam udzieliło ministerstwo rolnictwa. W konkluzji odpowiedzi na ten dezyderat jest, że taki postulat będzie wzięty pod uwagę podczas najbliższych systemowych prac nad zmianami zasady obrotu nieruchomościami rolnymi. Czyli dokładnie ta odpowiedź wyczerpuje żądanie zawarte w tej petycji. Ja bym rekomendował, abyśmy tę petycję pozostawili bez rozpatrzenia.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Burzliwa dyskusja na poprzedniej Komisji, jeszcze utwierdza nas w tym przekonaniu. Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy o petycjach pozostawiamy tę petycję bez rozpatrzenia. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu czwartego – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych w zakresie stworzenia centralnego rejestru informacji o naborach do pracy w jednostkach samorządu terytorialnego. Pan przewodniczący Stanisław Gorczyca, bardzo proszę.

Posel Stanisław Gorczyca (KO):

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, w tym punkcie porządku obrad chciałbym przybliżyć państwu petycję w sprawie zmiany ustawy z 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych w zakresie stworzenia centralnego rejestru informacji o naborach do pracy w jednostkach samorządu terytorialnego.

Autor petycji postuluje, aby cytowany rejestr obejmował nie tylko nabory w urzędach gmin, miast czy starostwach powiatowych, ale również uwzględnił oferty pracy pochodzące z jednostek im podległych, na przykład straże miejskie, biblioteki czy szkoły. Wnioskodawca postuluje, aby wraz z powstaniem takiego rejestru wprowadzić dla jednostek samorządu terytorialnego oraz jednostek im podległych obowiązek publikacji informacji o naborze nie tylko w Biuletynie Informacji Publicznej danego samorządu, ale właśnie w takim centralnym rejestrze.

Celem postulowanej zmiany jest ułatwienie osobom poszukującym pracy pozyskanie niezbędnej informacji. Zdaniem wnoszącego petycję, obecny stan powodujący konieczność poszukiwania ofert pracy w BIP-ach poszczególnych JST znacząco utrudnia znalezienie pracy. Według autora petycji, za wprowadzeniem postulowanej zmiany przemawia również fakt istnienia podobnego rejestru dla służby cywilnej. W aktualnym stanie prawnym pracodawca samorządowy ma obowiązek oprócz umieszczenia ogłoszenia o naborze w BIP-ie, zamieścić je na tablicy ogłoszeń, tablicy informacyjnej w swojej siedzibie. Przepisy precyzują, jakiego rodzaju informacje takie ogłoszenie powinno zawierać.

Naturalnie nie ma przeszkód, aby pracodawca samorządowy upublicznił wspomniane ogłoszenie przy użyciu innych kanałów informacyjnych, na przykład przez stronę internetową podmiotów współpracujących z daną jednostką, takich jak chociażby uczelnie czy organizacje pozarządowe. W dobie braków kadrowych w samorządach i trudności w pozyskaniu

pracowników m.in. do wydziałów finansowych, budżetowych, komórek inwestycyjnych czy architektonicznych, czyli tam, gdzie wymagane jest posiadanie konkretnych uprawnień, jednostki samorządowe i urzędy podejmują współpracę z portalami dedykowanymi ofertom pracy na zasadach komercyjnych. W odróżnieniu od samorządów dla potrzeb służby cywilnej informacje o wolnych stanowiskach pracy upowszechniane są jeszcze poza BIP-em danego urzędu i miejscem powszechnie dostępnym w jego siedzibie, również w BIP Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Wypada także nadmienić, że 1 czerwca br. wszedł w życie obowiązek nałożony na ministra właściwego do spraw pracy, prowadzenia bazy ofert pracy, tzw. e-pracy. Oferty pracy do e-pracy mają obowiązek zgłaszać m.in. organy władzy publicznej, organy samorządów gospodarczych i zawodowych, podmioty reprezentujące zgodnie z odrębnymi przepisami Skarb Państwa. Nie obejmuje on zaś m.in. tych podmiotów, które zamieszczają ogłoszenia o naborze w BIP-ie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Przepisów tych nie stosuje się też m.in. do wolnych stanowisk w gabinecie politycznym premiera i wicepremiera. Zdaniem eksperta, baza ta realizuje postulat autora petycji.

Warto w tym miejscu zauważyć, że petycja tożsamej treści została skierowana do Senatu, czego konsekwencją stanowiło wystąpienie o opinię do różnych instytucji, w tym m.in. do MSWiA. Resort administracji w swojej odpowiedzi zaakcentował zasadność skupienia w jednym miejscu ogłoszeń o naborze do służby cywilnej, argumentując to szczególną pozycją szefa służby cywilnej. Wskazywał też na korzystanie przez jednostki samorządu terytorialnego z różnych platform ogłoszeniowych, w tym branżowych, o czym wspomniałem już w trakcie swojej wypowiedzi. Takie podejście Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz informacja Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o funkcjonującej bazie e-praca sprawiły, że komisja senacka zdecydowała nie podejmować prac nad tą petycją.

Biorąc to wszystko pod uwagę, a zwłaszcza wejście w życie obowiązku prowadzenia bazy ofert pracy tzw. e-pracy zarówno ekspert, jak i stały doradca Komisji rekomendują nie uwzględniać żądania autora petycji. Ja podzielam to zdanie, jestem takiego samego zdania. Dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

W zasadzie rejestr właściwie skonsumował już żądanie, tak?

Poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Dokładnie tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, otwieram dyskusję. Nie widzę, nie słyszę.

Czyli mamy na tyle wyjaśnioną sytuację, mam nadzieję, że autor petycji jest także usatysfakcjonowany, że zawarty w jego petycji postulat jest już zrealizowany. W związku z tym nie uwzględniamy żądania zawartego w tej petycji. Czy jest sprzeciw? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do petycji z punktu piątego. To jest petycja w sprawie podjęcia przez Sejm RP uchwały w zakresie apelu do sędziów Sądu Najwyższego o wykonywanie działalności orzeczniczej zgodnie z rotą sędziowską. Pan poseł Jagła.

Poseł Robert Jagła (KO):

To chyba ja mam coś innego, w takim razie.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

O masz, dzisiaj mamy dzień niespodzianek, tak?

Poseł Robert Jagła (KO):

Tak, bo ja akurat mam w tym przypadku w sprawie...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Petycja 624/25. Przepraszam, czeski błąd, 642. Przepraszam bardzo.

Poseł Robert Jagła (KO):

642/25, tak?

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak.

Posel Robert Jagła (KO):

Zjawisko uchylania przez Sąd Najwyższy prawomocnych wyroków skazujących za popełnienie przestępstwa bez merytorycznego rozpoznania sprawy.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Jakie mamy wykonywanie działalności orzeczniczej zgodnie z rotą sędziowską. Taki mam tutaj scenariusz. Momencik.

To jednak poprosimy pana posła Józefaciuka, a tutaj spróbujemy się zorientować, na czym polega problem.

Posel Robert Jagła (KO):

To jest w dokumentach, które dostałem.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Momencik, to sprawdzimy, na czym problem polega. Jeśli pan poseł poczeka sekundę.

Posel Robert Jagła (KO):

Poczekam.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Żeby nie tracić cennego czasu naszych gości, to przejdziemy do punktu piątego. Teraz się zgubiłam. To nie jest punkt piąty, tylko szósty. W punkcie szóstym mamy rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym.

Czy zgadza się, panie pośle?

Posel Marcin Józefaciuk (niez.):

Jak najbardziej, tak, szanowna pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Pan poseł Józefaciuk, bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (niez.):

Witam serdecznie. Szanowni państwo, szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, petycja dotyczy nowelizacji ustawy o transporcie drogowym w zakresie administracyjnych kar pieniężnych nakładanych na przewoźników za naruszenia związane ze zgłaszaniem przewozów do rejestru międzynarodowych przewozów drogowych oraz za braki w przesłaniu danych geolokalizacyjnych pojazdów. Wnioskodawca wnosi również o zmianę przepisów w celu przywrócenia zasad proporcjonalności, indywidualizacji oraz zgodności z prawem Unii Europejskiej. Zwrócono również się z prośbą o umożliwienie przedstawienia stanowiska podczas posiedzenia naszej Komisji.

Opinia eksperta do spraw legislacji w Biurze Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji bardzo szczegółowo wyjaśnia, kiedy i jaka kara jest nadawana. Oczywiście zgodnie z art. 92 podmiot wykonujący przewóz drogowy lub inne czynności związane z tym przewozem, z naruszeniem obowiązków lub warunków przewozu drogowego, podlega ukaraniu administracyjną karą pieniężną. Karę w drodze decyzji administracyjnej nakłada właściwy ze względu na miejsce prowadzenia kontroli organ, którego pracownicy lub funkcjonariusze stwierdzili naruszenie tychże obowiązków. Pośród naruszeń sankcjonowanych wymienionych w tabeli do załącznika znajdują się również te naruszenia, które wskazał wnioskodawca. Zauważyć można, że przewoźnik może zostać ukarany również na podstawie art. 22 ustawy o systemie monitorowania drogowego i kolejowego przewozu towarów oraz obrotu paliwami opałowymi. Dalej jest to dokładnie wyszczególnione, tak więc pozwolę sobie nie cytować tej części.

Trybunał Konstytucyjny w orzecznictwie nie zakwestionował możliwości funkcjonowania w prawie administracyjnym systemu kar pieniężnych jako odrębnego i równoległego wobec systemu sankcji kar za przestępstwa i wykroczenia. Wszystkie właśnie te wyroki sądu i Trybunału Konstytucyjnego są zaprezentowane w opinii.

Postulat wnioskodawcy dotyczący wprowadzenia możliwości miarkowania administracyjnych kar pieniężnych nakładanych na podstawie art. 92, zdecydowanie zasługuje na uwzględnienie w oczach eksperta. Zasługuje również na uwzględnienie postulat wnioskodawcy, aby

do ustawy o transporcie drogowym dodać przepis umożliwiający przewoźnikowi dokonanie korekty nieprawidłowego zgłoszenia do rejestru międzynarodowych przewozów drogowych.

Nie wydaje się natomiast potrzebne wprowadzenie do ustawy o transporcie drogowym podstawy kompetencyjnej do wydania rozporządzenia wykonawczego określającego szczegółowe kryteria indywidualizacji kar. Jeśli chodzi o możliwości miarkowania kar administracyjnych, to już powiedziałem, że zasadne wydaje się w opinii eksperta. Na akceptację również zasługuje postulat umożliwienia przewoźnikom i innym podmiotom korekty, o czym już powiedziałem. Wprowadzenie do ustawy definicji oczywistej omyłki, wydaje się zbędne, jeśli chodzi o ocenę eksperta z biura legislacji.

Czyli ogólnie rzecz ujmując, większość postulatów wydaje się zasadne i logiczne, również jest poparte proporcjonalnością oraz funkcjonalnością. Dlatego byłbym mocno zainteresowany, czy ze strony ministerstwa są już prowadzone jakieś zmiany? Ponieważ rzeczywiście, z wyjątkiem może jednej czy dwóch proponowanych rzeczy naprawdę jest to logiczne. Dlatego ja bym procedował to dalej i żebyśmy, jako Komisja, wystąpili z projektem, ewentualnie żeby ministerstwo zajęło się tym w trybie naprawdę pilnym, bo tutaj są logiczne zmiany i dobrze uzasadnione. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Myślę, że warto byłoby posłuchać tutaj dwóch głosów, Ministerstwa Infrastruktury i Ministerstwa Sprawiedliwości. Prawda?

Kto z państwa? Bardzo proszę. Naczelnik Wydziału Międzynarodowych Przewozów Departamentu Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury Anika Puch: Dzień dobry. Anika Puch, naczelnik Wydziału Międzynarodowych Przewozów.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nawet jeszcze bardziej do mikrofonu prosimy.

Naczelnik wydziału departamentu MI Anika Puch:

Czy teraz jest już dobrze słyhać? Dobrze.

To jeszcze raz, Anika Puch, naczelnik Wydziału Międzynarodowych Przewozów Drogowych, Departament Transportu Drogowego, Ministerstwo Infrastruktury.

Szanowni państwo, rzeczywiście ten temat jest nam znany. I zanim jeszcze konkretnie odpowiem na pytanie, które pan poseł był uprzejmy zadać, pozwolę sobie na wskazanie w naszej ocenie kilku istotnych kwestii, żebyśmy sobie doprecyzowali, na jakiej płaszczyźnie się tutaj poruszamy. Rejestr międzynarodowych przewozów drogowych. Jest to rozwiązanie, które zostało wprowadzone od 1 listopada 2024 r. względem przewoźników z krajów trzecich, czyli z krajów pozaukrajowych, tak to w skrócie nazwijmy. Natomiast od 1 stycznia 2025 r. względem przewoźników z krajów unijnych, Konfederacji Szwajcarskiej oraz krajów EFTA, ale tylko i wyłącznie w zakresie przewozów wykonywanych z terytorium Polski do krajów trzecich, czyli to jest bardzo ograniczony zakres przewozów. Ten rejestr nie dotyczy w żaden sposób przewoźników polskich. Celem tego rozwiązania było zwiększanie narzędzi kontrolnych dla polskich służb i też wprowadzenie elektronicznego odzwierciedlenia przepisów, które już wcześniej obowiązywały.

Jeżeli chodzi o tę część dotyczącą wprowadzenia jakiegoś większego podziału w zakresie kar, bo w tym momencie faktycznie mamy jedną karę za brak zgłoszenia lub nieprawidłowości w zgłoszeniu i jest to kwota 12 tys. Druga kara to jest 10 tys. ale ona dotyczy nieprawidłowości wynikających z urządzenia geolokalizacyjnego i to jest odrębna kwestia w kategorii naruszeń. Natomiast tutaj jeszcze warto zauważyć, że cały załącznik trzeci do ustawy o transporcie drogowym, który reguluje kary, on nie przewiduje tzw. widełek. Są to po prostu określone kary za dany rodzaj naruszenia, żeby tutaj uniknąć jakiegokolwiek oceny, jakiegokolwiek uznaniowości wprowadzonych kar.

Jeżeli chodzi o postulat dotyczący rozważenia tego, żeby wprowadzić jakieś rozgraniczenia czy też doprecyzowanie tego, że może nie za wszystkie naruszenia powinna być to najwyższa kara. Rzeczywiście, obserwując to, co się dzieje w ciągu tego roku funkcjonowania systemu, również doszliśmy do wniosku, że tutaj należy wprowadzić pewne zmiany i prowadzimy już analizy związane z tym tematem. Ministerstwo w zakresie transportu drogowego ma otwartych kilka projektów legislacyjnych i myślę, że w jednym z nich na pewno to się znajdzie. Nie jesteśmy w stanie w tym momencie podać jeszcze w którym, natomiast takie prace są przez nas prowadzone.

Jednocześnie warto zwrócić uwagę na to, co też jest przedmiotem petycji, że mówimy tutaj o drobnych naruszeniach. Oczywiście zgadzamy się z tym, że kwestia doprecyzowania pojęcia oczywistej omyłki czy drobnego błędu, to tutaj nie wchodzi w grę. Jednak żebyśmy wszyscy mieli świadomość tego, że bardzo często wnioskodawcy, którzy się do nas zwracają, mówią o drobnych omyłkach na przykład w zakresie numeru rejestracyjnego pojazdu czy numeru zezwolenia, gdzie tutaj nawet drobna omyłka powoduje, że mamy do czynienia z innym pojazdem. Oczywiście czymś innym jest drobna omyłka, choćby w transliteracji, bo tu mówimy o podmiotach zewnętrznych. Czyli tutaj też musimy być bardzo ostrożni co do tego, jaką kategorię wprowadzimy i co będzie uznawane za drobny błąd, a co rzeczywiście wydaje się technicznym błędem, ale przez to, że jest niedopełniona staranność po stronie podmiotu wypełniającego zgłoszenie, niestety kontrolujący nie ma możliwości jednoznacznie stwierdzić, czy zgłoszenie dotyczy danego podmiotu, czy też innego. I tutaj w trakcie trwania kontroli, która jest bardzo krótka, bo to nie jest pełne postępowanie administracyjne, jest podejmowana decyzja o stwierdzeniu naruszenia i pobierana jest kaucja na poczet kary. Dopiero wtórnie prowadzone jest postępowanie administracyjne, w toku którego podmiot ma prawo zgłaszać dowody, wnioski i wyjaśniać tą całą sytuację.

Jeżeli chodzi o drugi aspekt, o którym pan poseł mówił i wnioskodawca wnosi, czyli możliwość wprowadzania zmian korekty zgłoszenia. Szanowni państwo, chciałabym zwrócić uwagę na fakt, że w tym momencie elektroniczny system zgłoszeń umożliwia wprowadzenie aktualizacji do wprowadzonego raz zgłoszenia. Natomiast taka aktualizacja jest możliwa tylko do czasu rozpoczęcia kontroli. Jeżeli kontrola się rozpoczyna, nie ma możliwości wprowadzenia zmiany w takim zgłoszeniu ze względów praktycznych. Wyobraźmy sobie, że ktoś wprowadził inny numer rejestracyjny i w toku zgłoszenia w czasie kontroli zmienia ten numer zgłoszenia. Dlatego, tak jak wcześniej powiedziałam, wszelkie wątpliwości czy też omyłki w standardowym postępowaniu administracyjnym podmiot ma możliwość zgłaszania tego do prowadzonego postępowania.

Reasumując, w chwili obecnej ministerstwo pochyla się nad tym tematem. Mamy plany przedstawienia w jednym z procedowanych projektów legislacyjnych zmian do załącznika trzeciego, który różnicowałby kary pewne nieścisłości czy też niezgodność zgłoszenia w pewnych kwestiach tak, żeby było to mniej niż w tym momencie najwyższa kara, jaka jest wskazana za brak zgłoszenia, czyli 12 tys. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. A czy pani naczelnik może nam coś o terminach powiedzieć, kiedy możemy się spodziewać, że takie rozwiązania będą gotowe?

Naczelnik wydziału departamentu MI Anika Puch:

Bardzo trudno jest mi w tym momencie powiedzieć, ponieważ, tak jak mówię, jeszcze nie mamy decyzji, do którego projektu byłoby to wpisane. Niemniej myślę, że początek przyszłego roku, to już powinno być w którymś projekcie. Może troszeczkę dłużej, jakby po prostu nie umiem powiedzieć dokładnie.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie?
Panie pośle.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Myślę, że odpowiedź satysfakcjonuje również petytora ze względu na to, że pani również wyjaśniła inne kwestie, które zostały podniesione w petycji. Zastanawiam się, czy po prostu nie przekazać w takim wypadku do komisji albo do ministerstwa, skoro są prace toczone. Nie zamykajmy jako nieuwzględnione, ale ponieważ te prace się toczą i zostanie w pierwszym kwartale zaproponowane rozwiązanie, więc może po prostu przekazać petycję ministerstwu.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

My nie będziemy kontynuowali pracy nad tą petycją, ale petycję prześlemy do ministerstwa, żeby mieć po prostu pewność, że postulaty podniesione przez petytora, państwo w swoich rozwiązaniach uwzględniacie. Czy tak?

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Tak, do ministerstwa...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Do Ministerstwa Infrastruktury, tak. Pani naczelnik nam tutaj wyjaśniła, że pracują nad tym. Czyli tym bardziej petyor będzie zadowolony, a my także, bo będziemy czekać na projekt, który pojawi się u nas do pracy. Czyli my kończymy pracę nad petycją. Petycję przekazujemy do ministerstwa, żeby mieć tę pewność, że argumenty są.

Dziękuję pani bardzo. Bardzo wyczerpująca informacja i naprawdę oby każda była taka. Petyor ledwie napisał petycję, a już wszystkie postulaty są realizowane. Naprawdę znakomicie.

Proszę państwa, powróćmy do punktu piątego, żeby nie było teraz wątpliwości, to ja przeczytam tytuł petycji, żebyśmy się tutaj nie pogubili: W sprawie reakcji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej na zjawisko uchylenia przez Sąd Najwyższy prawomocnych wyroków skazujących za popełnienie przestępstwa bez merytorycznego rozpoznania sprawy.

Czy teraz dobrze, panie pośle? Pan poseł Robert Jagła, bardzo proszę.

Poseł Robert Jagła (KO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dokładnie w taki sam sposób mam zapisane.

Przedmiotem tej petycji jest postulat zobowiązania Sejmu do podjęcia specjalnej uchwały skierowanej do sędziów Sądu Najwyższego. Głównym celem autora jest wyrażenie głębokiego zaniepokojenia o bezpieczeństwo publiczne oraz apel o orzekanie w duchu rot sędziowskiej i sprawiedliwości społecznej. Autor podkreśla, że petycja jest wyrazem troski o ofiary przestępstw i ich rodzin.

Bezpośrednim powodem wystąpienia jest negatywny wpływ sporów o status sędziów na sytuację obywateli. Z przytoczonych danych wynika, że w latach 2022–2024 Sąd Najwyższy uchylił aż 155 orzeczeń (w tym 129 kasacji) wyłącznie z powodów formalnych, czyli uznania nienależytej obsady sądu. Co istotne, uchylenia te odbywały się bez merytorycznej oceny wyroków. Skutkiem tego procesu jest uchylanie wyroków za najcięższe zbrodnie, takie jak zabójstwa czy handel narkotykami, co w niektórych przypadkach doprowadziło już do przedawnienia karalności.

Autor petycji stawia tezę o pewnej niekonsekwencji w debacie publicznej. Zwraca uwagę na dwa aspekty. Wskazuje, że w składach podważających status nowych sędziów zasiadają osoby powołane przez Radę Państwa PRL, w tym członkowie PZPR, orzekający w procesach politycznych przeciwko opozycji. Autor krytykuje poprzedni system, w którym to samo środowisko sędziowskie miało decydujący wpływ na wybór nowych sędziów, co mogło prowadzić do hermetyczności tego grona.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji. Petycja spełnia wymogi formalne.

Po analizie petycji oraz opinii Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji nasuwają się następujące wnioski. Analizowana petycja ma na celu zwrócenie uwagi na społeczne konsekwencje naruszenia praworządności w obrębie władzy sądowniczej i wymiaru sprawiedliwości. Jak wskazano, Sejm dysponuje instrumentami do wyrażenia stanowiska o ważnych kwestiach ustrojowych, takimi jak uchwały wydawane na podstawie art. 69 regulaminu Sejmu. Co istotne, problematyka kryzysu konstytucyjnego już wcześniej znalazła odzwierciedlenie w praktyce uchwałodawczej Sejmu. Przykładami są: uchwała Sejmu w Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 20 grudnia 2023 r. w sprawie usunięcia skutków kryzysu konstytucyjnego w kontekście pozycji ustrojowej oraz funkcji Krajowej Rady Sądownictwa i uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 marca 2024 r. w sprawie usunięcia skutków kryzysu konstytucyjnego lat 2015–2023 w kontekście działalności Trybunału Konstytucyjnego.

Zajęcie stanowiska w sprawie petycji zależy od uznania Sejmu. Warto podkreślić, że uchwały z art. 69 regulaminu Sejmu rozpatrywane są w wymiarze politycznym i nie są prawnie wiążące dla innych organów państwa, stanowią dla nich istotne, niewiążące wskazówki. Analizowana petycja jest niejednorodna w swojej wymowie. O ile autor petycji słusznie zwraca uwagę na niepokojące zjawiska wynikające z kryzysu konstytucyjnego w latach 2015–2023 w kontekście działalności Trybunału Konstytucyjnego, o tyle sformułowany przez niego postulat budzi wątpliwości co do rzeczywistości oczekiwań wobec Sejmu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Ministerstwo Sprawiedliwości zechce się wypowiedzieć? Nie, nie zechce. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, nie słyszę.

Faktycznie sięgam po drugą opinię, opinię naszego eksperta. Ona jest zbieżna z opinią przedstawioną przez Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji: „Istota postulowanej uchwały Sejmu

jest wskazana bardzo nieprecyzyjnie, niejednoznacznie. Nie jest więc możliwe w oparciu o nią przygotowanie projektu uchwały.” Ale bardzo ważny fragment tej opinii brzmi następująco: „Uchwały Sejmu Rzeczypospolitej mają moc nieobowiązującą w stosunku do Sądu Najwyższego”. Raczej, jak pokazują doświadczenia z przeszłości, nie są sposobem na rozwiązywanie konfliktów, kryzysów politycznych, ale bardziej na ich eskalację. Czyli nie jest to najlepsza droga do tego, żebyśmy mogli na Sąd Najwyższy wpłynąć i takich zamiarów nie mamy.

W związku z tym pan poseł proponuje nieuwzględnienie żądania zawartego w tej petycji. Tak?

Posel Robert Jagła (KO):

Tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy jest sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia? Nie widzę, nie słyszę, a więc nie uwzględniamy żądania zawartego w tej petycji. To nie ta droga. Dziękuję bardzo.

Piąty i szósty punkt mamy za sobą, a więc petycja z punktu siódmego, to jest petycja w sprawie wymogów formalnych aplikacji składanych w procesie rekrutacji na stanowisko pracy. Pan poseł Józefaciuk, bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (niez.):

Serdecznie dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, sformułowane w petycji żądanie dotyczy kwestii odrzucenia kandydatury składanej przez osobę fizyczną podczas procesu rekrutacyjnego z powodu niepodpisania CV. Wnoszący petycję podnosi, że ten fakt według rekruterów, zwłaszcza w komisjach rekrutacyjnych w urzędach publicznych, ma w ich opinii stanowić brak formalny. W uzasadnieniu wnoszący petycję odwołał się do prywatnych doświadczeń związanych z odrzuceniem jego kandydatury w postępowaniu rekrutacyjnym na stanowisko cywilne w Powiatowej Komendzie Policji.

Na wstępie należy podnieść, że nie istnieje jeden zespół przepisów, który w sposób generalny uregulowałby procedury rekrutacyjne w odniesieniu do sektora prywatnego czy też publicznego. Ustawodawca odrębnie uregulował kwestie zatrudnienia w administracji państwowej i samorządowej, na przykład prawa i obowiązki urzędników państwowych reguluje inna ustawa, tak więc nie ma jednego spisu zasad.

Natomiast jest informacja na temat RODO, również w Kodeksie pracy jest informacja, czego może przyszyły pracodawca żądać. Złożenie podpisu pod dokumentem składanym w trakcie postępowania rekrutacyjnego w formie papierowej może mieć znaczenie w przypadku ewentualnego sporu z pracownikiem, a dotyczy to zwłaszcza przypadku gdy kandydat na pracownika przekazał nieprawdziwe informacje na temat jego wykształcenia, kwalifikacji zawodowych czy też przebiegu dotychczasowego zatrudnienia. Oświadczenie złożone w formie pisemnej, podpisane przez kandydata, może zostać uznane za dokument prywatny w rozumieniu ustawy Kodeksu postępowania cywilnego.

Ważne jest to, że postulat wnoszącego można odczytać jako właśnie taki wskazujący na potrzebę stworzenia nowej kategorii dowodów w postępowaniu cywilnym. To znaczy takiego z dokumentu niepodpisanego, którego moc dowodowa byłaby tożsama z dokumentem prywatnym. Projektowanie zmian przepisów w randze kodeksu powinno wiązać się z szerszą refleksją na temat zasadności i skutków ich wprowadzenia. W ocenie autora niniejszej opinii, uzasadnieniem dla podjęcia prac we wskazanym zakresie nie może być jednostkowy postulat sformułowany w petycji. W związku z tym rekomenduję, tak jak ekspert do spraw legislacji, o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Tak jak pan poseł powiedział, nie ma ustawy, która by regulowała, jak powinno CV wyglądać. Naprawdę już takich drobiazgów nie będziemy ustawowo regulowali. Natomiast ważne jest to, że każdy potencjalny pracodawca ma prawo do własnego zakresu żądań od pracownika. Jeżeli ktoś zechce zażądać, żeby CV było podpisane, to powinno być podpisane, jak nie, to nie. I tutaj regulacji prawnych w zasadzie nie ma potrzeby uskutecznić.

Czy ktoś z państwa chciałby w tej sprawie zabrać głos? Nie widzę, nie słyszę, a więc rekomendacja nieuwzględnienie żądania zawartego w petycji jest w mocy. Sprzeciwu nie ma. Dziękuję bardzo.

Mamy przed sobą dwa ostatnie punkty. To jest rozpatrzenie odpowiedzi ministra do spraw równości na dezyderat nr 101, skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany ustawy

z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym w celu ustanowienia podstaw prawnych funkcjonowania gminnych rad kobiet.

Pani minister zaszczyciła nas osobiście. Bardzo prosimy o przedstawienie odpowiedzi. Dziękuję.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Katarzyna Kotula:

Bardzo dziękuję. Państwo przewodniczący, szanowni członkowie i członkinie Komisji, bardzo dziękuję za możliwość zabrania dzisiaj głosu. Przychodzę, wydaje mi się, że z dobrą wiadomością, żeby powiedzieć, że 1 grudnia rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie wojewódzkim został skierowany do konsultacji publicznych. Ten rządowy projekt był de facto odpowiedzią na apel środowiska i rad kobiet, która zrzesza i opiekuje się radami kobiet w Polsce, ale też Komisji Praw Człowieka i Równego Traktowania przy Związku Miast Polskich i właśnie kwestii dwóch petycji skierowanych do Komisji do Spraw Petycji.

Dzisiaj można powiedzieć, że rady kobiet pączkują i kobiety, które zrzeszają się w radach kobiet, zrzeszają się tam niezależnie od poglądów politycznych, ale także tematów, którymi chcą się zajmować i bardzo szeroko od podkarpackiej rady kobiet, poprzez tę, która funkcjonuje na Pomorzu, angażują się w sprawy lokalnie ważne dla kobiet właśnie ponad podziałami politycznymi. Dzisiaj tych rad kobiet jest chyba już prawie 80. Ja na spotkaniu z radami kobiet, z przedstawicielkami właściwie prawie wszystkich rad kobiet, byłam na takim kongresie rad kobiet w Wałbrzychu i rozmawialiśmy o tym. Wrocławska Rada Kobiet powstała ponad 10 lat temu, funkcjonuje, daje dobry przykład. I ja myślę, że nawet kiedy przyglądamy się temu, jaki jest zakres ich działania, to widzimy, że właśnie one są takim ponadpartyjnym, ponadpolitycznym miejscem działania.

Co ciekawe i co było dla nas bardzo ważne, to od razu powstała taka koncepcja, kiedy mówiliśmy o ustawie o obronie cywilnej i o szkoleniach w ramach obrony, to na taki apel nasz też, żeby włączyć rady kobiet do tego, odpowiedziała wojewoda pomorska. I takie szkolenie dla pomorskiej rady kobiet już się odbyło. I ono też pokazuje, wiemy, że inne rady kobiet też są zainteresowane. A wydaje mi się, że właśnie koła gospodyń wiejskich i rady seniorów, rady młodzieżowe i rady kobiet będą ważną częścią tego elementu, tego systemu, który mógłby się do takich szkoleń włączyć.

Oczywiście ustawa reguluje na bazie tych przepisów, to jest taki słynny tzw. art. 5d, które ustanawiają rady seniorów, umocowują je i rady młodzieżowe. Ustawa, projekt rządowy jest już w procedurze legislacyjnej, jest w trakcie konsultacji od 1 grudnia. Bardzo się cieszę, że udało nam się zanim do państwa dotarłam, już to puścić w obieg.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Ja też się cieszę, pani minister, Tarnowska Rada Kobiet powstała w tym roku, ale każda inicjatywa obywatelska, która wnosi o aktywność obywateli do życia społecznego, jest bardzo cenna. Petycję referował pan przewodniczący Gorczyca.

Poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Pani minister, muszę pochwalić resort i panią, że stanęliście na wysokości zadania. Odpowiedź jest bardzo wyczerpująca i co istotne dla składających petycję wychodząca naprzeciw ich oczekiwaniom. Wynika z niej, że zostały opracowane założenia projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym. Projekt ten został w kwietniu br. wpisany do wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów. Jego założenia są zbieżne z treścią dezyderatu i potwierdzają nieadekwatność dotychczasowego trybu powoływania gminnych rad kobiet oraz ich kompetencji w zestawieniu z potrzebami upodmiotowienia kobiet w życiu samorządowym. Bardzo dziękuję. Rekomenduję przyjęcie tej odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy jest sprzeciw wobec takiego rozwiązania? Nie ma.

Pan poseł ma pytanko, proszę bardzo.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Znaczy bardziej pytanie, szanowna pani przewodnicząca, niż sprzeciw. Oczywiście jak najbardziej również jestem osobą, która popiera rady kobiet. Natomiast zastanawiam się, czy...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Inaczej byśmy pana przegłosowali po prostu i amen.

Posel Marcin Józefaciuk (niez.):

Nie sądzę, żeby była taka konieczność. Na pewno nie ma.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Proszę o pytanie.

Posel Marcin Józefaciuk (niez.):

W każdym razie, pani minister, mam takie pytanie, czy w związku z bardzo dużym problemem, który istnieje, jeśli chodzi o rady do spraw mężczyzn, bo tylko i wyłącznie w Gdyni powstała, a Lublin i Warszawa odrzuciły propozycję. Czy w tym kierunku, podobnie do rad kobiet, jest coś robione? Czy ewentualnie jakiegoś wsparcia mogą oczekiwać rady do spraw mężczyzn? Dziękuję.

Sekretarz stanu w KPRM Katarzyna Kotula:

Bardzo dziękuję, panie pośle, za to pytanie. Wiemy, śledzimy, że takie zapytania padają i oczywiście przy pełnej otwartości rad kobiet do tego, żeby mężczyźni do nich wstępowali. Myślę, że droga do tego, żeby w przyszłości, powiem to bardzo uczciwie, zunifikować ten system i być może, żeby to był w przyszłości system rad do spraw równego traktowania, żeby te drogi się zeszły razem, taki powinien być nasz cel. To jest dobry pomysł. Dzisiaj jest tak, że jest ponad 70, prawie 80 rad kobiet, osiem rad do spraw równego traktowania i niestety rady do spraw równego traktowania się rozwiązują.

Tutaj, pani przewodnicząca, my to analizowaliśmy bardzo dokładnie. Nawet moja pierwsza rekomendacja była taka, żeby iść w kierunku rad do spraw równego traktowania. Coś tam jednak szwankuje, tu są już rady, wiemy, że mają problemy z funkcjonowaniem i raczej chcemy ich wesprzeć i też nikogo nie przymuszamy. Czyli te, które zostały powołane, niech funkcjonują na bazie tego powołania. Natomiast, tak jak mówię, pączkowanie tego systemu, w którym w ogóle angażujemy seniorów, młodzież, kobiety, mężczyzn do udziału w życiu publicznym, politycznym, gospodarczym, wydaje się, że jest na plus i każdą taką inicjatywę, ja mogę obiecać, że będziemy wspierać. I wydaje mi się, że przyszłościowo dokładnie tak to będzie wyglądało. Z kobietami było tak, że się zorganizowały ponad 10 lat albo 10 lat temu, pani przewodnicząca, ta wrocławska. One działały, pączkują, założyły prezydium, są bardzo aktywne, i tak jak mówię, już w kolejnych systemach szkoleń funkcjonują. Dlatego chcemy dać tą podstawę prawną. Pewnie w toku procedowania tej ustawy będziemy o tym rozmawiać i uważam taki postulat, o jakim pan poseł mówi, za zasadny.

Ja nie postrzegam równego traktowania właśnie w kategorii wojny płci, tylko wspierania w różnych obszarach. Różna strona potrzebuje dokładnie takiego wsparcia. Społeczeństwo się zmienia, zmienia się nasz świat, w obrębie którego funkcjonujemy, zmienia się rynek pracy, zmienia się edukacja, nauka i one stawiają nam nowe wyzwania w obszarze równego traktowania, po prostu. I powinniśmy na nie, wydaje mi się, że ponadpartyjnie, ponadpolitycznie odpowiadać, bo to jest kwestia praw człowieka, a nie jakiś tylko jednych poszczególnych grup. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czasem trzeba się w jednej radzie spotkać, żeby jedna strona usłyszała argumenty drugiej. Jak się nie spotykamy nawzajem, nie słyszymy się także.

Słyszę, że samorządy coś tutaj dorzuca. Bardzo proszę.

Specjalista do spraw legislacyjnych Związku Miast Polskich Adam Ostrowski:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, Adam Ostrowski, Związek Miast Polskich.

Tak, słusznie tutaj pani minister powiedziała, że to w sumie my byliśmy jednymi z tych, którzy faktycznie zgłaszali problem, ale problem natury technicznej. Zauważyliśmy, i to jednostki nam zgłaszały, że ta podstawa prawna do tworzenia tych rad, nie miała charakteru takiego wprost i były trudności z interpretacją i na różne podstawy prawne w przypadku powoływania się tych rad samorządy stawiały, a też wojewodowie różnie rozstrzygali te podstawy. I to była determinanta od tego, żeby się zgłosić z tym problemem.

Natomiast, my co do zasady w duchu samostanowienia i decentralizacji władzy, to stoimy na stanowisku, żeby jednak faktycznie dać bardziej uniwersalne podstawy prawne w tym zakresie. Ponieważ słusznie pan poseł przed chwilą wskazał, co z radami mężczyzn? Zaraz się pewnie

mogą takie postulaty pojawić i one mogą bardzo szeroko się rozpościerać. Dlatego też wydaje się, i takie stanowisko przyjął zarząd Związku Miast Polskich w zeszłym tygodniu, w kontekście tego projektu, bo też prześlemy do ministerstwa oficjalnie stanowisko w tym zakresie, że my potrzebujemy, jako samorządy, jednak takich bardziej elastycznych przepisów.

Projekt oczywiście zakłada fakultatywność i to bardzo dobrze, że zostawia swobodę o samodecydowaniu w tym zakresie także jednostkom. My potrzebujemy tych przepisów, sami o tym mówimy, natomiast to trzeba sformułować w sposób taki generalny ze względu na to, że kazuistyka w tworzeniu prawa nie jest dobra, bo faktycznie co za pięć lat. Może się okazać, że będą jakieś potrzeby, jakaś jednostka, A, B, C będzie miała potrzebę stworzyć inną radę i znowu się pojawi ten sam problem, że znowu nie będzie podstawy i znowu będziemy wracać do źródła.

Czyli co do zasady kierunek jest jak najbardziej pożądaný. Natomiast my wskazujemy na to, że te przepisy o charakterze generalnym, abstrakcyjnym, to jednak powinno być clou polskiego porządku prawnego. I zgodnie z zasadami prawidłowej legislacji, ta kazuistyka, to nie jest coś, co jest bardzo pożądane.

Natomiast wracając do tego, o czym powiedziałem na początku, my się broń Boże nie przeciwstawiamy. Wręcz przeciwnie, my widzimy te potrzeby, tylko faktycznie w tym zakresie, o którym powiedziałem wcześniej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Po prostu weźmiemy udział w pracach i będziemy konsultować i już, tak? Bardzo dobrze, bardzo dobrze. Dziękuję bardzo. Tę odpowiedź przyjmujemy.

I poprosimy panią minister jeszcze o odpowiedź na dezyderat nr 106 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci Ofiar Przemocy ze względu na Płeć. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRM Katarzyna Kotula:

Pani przewodnicząca, postaram się bardzo krótko, ale bardzo konkretnie. Ja wczoraj akurat w kancelarii, ponieważ obecnie jako sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, a wkrótce pełnomocniczka rządu do spraw równości, bo nie ma ministra. Czyli przywracamy status pełnomocnika czy też pełnomocniczki w tym przypadku. Bywali to także przecież mężczyźni przez dwie poprzednie kadencje. Obecnie, po zmianach w roku 2023, jako sekretarz stanu pełnię także funkcję krajowego koordynatora rządowego programu, nadzoru nad Rządowym Programem Przeciwdziałania Przemocy Domowej.

Wczoraj w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbyła się duża konferencja na dwudziestolecie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej. Perspektywa przemocy ze względu na płeć jest nam bliska, bo jest dla nas przede wszystkim bardzo ważna. Ona jest też odzwierciedlona w programie osłonowym dla jednostek samorządu terytorialnego. W tym roku zmienialiśmy ten program osłonowy, żeby tę perspektywę przemocy ze względu na płeć uwidocznić, żeby ona finalnie w programie rządowym została nazwana. Ponieważ jak popatrzymy na procedury Niebieskiej Karty, to nieproporcjonalnie więcej osób jest dotkniętych przemocą, przemocą domową, to są jednak kobiety, to są także dziewczynki.

Pozostajemy na stanowisku, że międzynarodowa kampania „16 dni przeciwko przemocy”, która rozpoczyna się 25 listopada. I teraz postaram się zrobić klamrę, gdzie my właśnie byliśmy z wizytą tutaj w województwie mazowieckim, w Głowaczowie, małej gminie, żeby rozmawiać o programie osłonowym, o tym, jak udało się zrealizować go w tak małym ośrodku, a kończona zawsze 10 grudnia. To jest też 16 dni, w których codziennie właściwie mówimy o ofiarach przemocy domowej, o ofiarach przemocy ze względu na płeć. W kinach, jeśli jeszcze państwo nie byli, bardzo dobry, ale bardzo trudny film Wojtka Smarzowskiego „Dom dobry”, który świetnie pokazuje, po pierwsze, mechanizmy wciągania w spiralę przemocy, łamania psychicznego w tym przypadku akurat rzeczywiście kobiety. Jest ta spirala przemocy pokazana. Pokazane jest jak łamie się taką osobę psychicznie i wciąga ją w taką spiralę, z której jest bardzo, bardzo trudno wyjść.

Muszę państwu powiedzieć, że właśnie też ukazał się bardzo, bardzo ważny raport, który mówi o tzw. kobietobójstwie. To jest raport, który też nas i mój departament, bo nie mamy niestety resortu – jesteśmy siedmioosobowym departamentem w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów – stawia w obliczu takiego wyzwania, żeby wyjść z propozycją ustawy w przyszłym roku o kobietobójstwie. Przyjęły je teraz Włochy i pomimo ogromnych różnic politycznych, gdzie Giorgia Meloni i strona progresywna jednoznacznie opowiedziały się za tym rozwiązaniem

i razem to reklamują. W Polsce mamy już 70 zabójstw w tym roku, właśnie ze względu na płeć. Co to znaczy? Że to jest często taka przemoc, która ciągnie się latami. Finalnie albo kiedy kobieta decyduje się odejść, albo poprosić o pomoc, albo próbuje opuścić dom, mieszkanie, wydostać się z tej pętli przemocy, zostaje po prostu zamordowana. I to są te najbardziej skrajne przypadki.

Natomiast mówię, jest „16 dni przeciwko przemocy”, jest to długa kampania. Są dni, kiedy, w tym roku też, wszyscy członkowie rządu i premier – robiłam to osobiście – mieli białe wstążki jako symbol też takiej kampanii zainicjowanej wiele lat temu przez mężczyzn w Kanadzie, którzy mówią też o solidarności mężczyzn z osobami doświadczającymi przemocy.

Wydaje mi się, że ten wachlarz jest tak ekstensywny tych różnych działań, które robimy, że wydaje się on po prostu być wystarczający. A rekordowe wsparcie z naszej strony dla specjalistycznych ośrodków wsparcia, gdzie można znaleźć bezpieczne schronienie – tam schronienie znajdują kobiety, dzieci i mężczyźni – w tym roku i w poprzednim takie rekordowe środki zostały tam skierowane.

Myślę, że dzieje się na tyle dużo, że właściwie te 16 dni, to jest to jest ten cały czas, kiedy mówimy o przemocy domowej, o przemocy wobec kobiet, o przemocy także ze względu na płeć.

Przed nami wdrożenie ważnej dyrektywy, dyrektywy Parlamentu i Rady o zapobieganiu, o przeciwdziałaniu przemocy domowej i przemocy wobec kobiet. Dyrektywa, która też zauważa nowe formy cyberprzemocy. To jest dla nas największe wyzwanie. One też dotyczą oczywiście w nieproporcjonalnie większej skali kobiety, ale dotyczą też mężczyzn. To jest w ogóle tak, że nagle nam się zaciera... Niestety chyba zabójstwo w Jeleniej Górze, to tragiczne zdarzenie, które chyba wszystkich nas też stawia bardzo na nogi, pokazuje, że zaczyna zacierać się granica między tą przemocą online a tą przemocą fizyczną. Tak mogło być także tutaj, w tym przypadku. Przyjmujemy za zasadne, żeby o tym oczywiście rozmawiać. Jesteśmy na to otwarci, żeby jeden z tych 16 dni był temu poświęcony. Natomiast chcielibyśmy to ewentualnie włączyć w taką kampanię. Być może przy wdrożeniu dyrektywy moglibyśmy czy wpisać do ustawy, czy do jakiegoś rozporządzenia, że jeden taki dzień uznajemy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję. Petycję referował pan poseł Piotr Polak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna pani minister, Wysoka Komisjo, pani minister szeroko się odniosła do tej kwestii, ważnej kwestii oczywiście dla każdego z nas, kwestii przemocy ze względu na płeć, szczególnie przemocy domowej. Powinniśmy i musimy o tym mówić, i oczywiście zapobiegać tejże przemocy. Tylko pani minister, ta nasza petycja dotyczyła – w kwintesencji pani się do tego odniosła jednym zdaniem – jak petytor chciał, żebyśmy ustanowili Dzień Pamięci Ofiar Przemocy Domowej ze względu na Płeć. My rok temu się tym zajmowaliśmy i pani tu odpowiedziała w tym dezyderacie wyczerpująco, mówiąc, że przy okazji właśnie transpozycji do polskiego systemu prawnego dyrektywy, która musi być do połowy roku praktycznie 2027 wprowadzona, wdrożona, to pani zadeklarowała, że ten wątek zostanie uwzględniony. I to nam wystarczy, pani przewodnicząca, że istnieje duże prawdopodobieństwo, że w ramach ustawy, która będzie wprowadzać do polskiego porządku prawnego tę dyrektywę, będzie również to wprowadzone, a o to nam chodziło. Odpowiedź na dezyderat nam pani wystarczająco przedstawiła i dziękujemy za to.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Ważne, żeby o tych tematach rozmawiać, czy to będzie jeden dzień, czy to będzie te 16 dni, czy w ramach nich jakoś inaczej. Ważne, żeby te tematy były cały czas na bieżąco dyskutowane i żebyśmy umieli znaleźć sposoby przeciwdziałania przemocy.

Bardzo dziękuję. Odpowiedź przyjmujemy.

Pani minister, bardzo dziękuję za obecność.

Sekretarz stanu w KPRM Katarzyna Kotula:

Dziękuję państwu.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Proszę państwa, wyczerpaliliśmy punkty posiedzenia tej naszej Komisji, w związku z tym Komisję zamykam. Dziękuję. A jutro 100. posiedzenie.